

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wojciech-jaruzelski/96319,Margaret-uwazaj-na-czerwonego-pajaka-Wizyta-Margaret-Thatcher-w-Polsce.html>



Margaret Thatcher podczas składania kwiatów na grobie ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie, 3 listopada 1988 r.

ARTYKUŁ

„Margaret - uważaj na czerwonego pajaka!”. Wizyta Margaret Thatcher w Polsce

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: RADOSŁAW MORAWSKI 04.11.2022

Margaret Thatcher, nazywana ze względu na swoją nieustępliwą politykę „Żelazną Damą”, odwiedziła Polskę w dniach 2-4 listopada 1988 r. – w szczególnym czasie przygotowań do rozmów Okrągłego Stołu. Wizyta ta nie

przyniosła oczekiwanych przez władze PRL efektów, dała za to nadzieję polskiej opozycji na uzyskanie poparcia Zachodu.

„Paskudna baba, przecież anglikanie w ogóle tych papistów nie znoszą, a ona zaczyna wszystko od Popiełuszki”

– tymi słowami zwrócić się miał do członków KC PZPR generał Wojciech Jaruzelski w reakcji na plany złożenia przez Margaret Thatcher kwiatów na grobie kapłana zamordowanego przez SB w 1984 r., podczas zbliżającej się, pierwszej w historii, wizyty premiera Zjednoczonego Królestwa w Polsce.



Brytyjska premier Margaret Thatcher i amerykański prezydent Ronald Reagan (fot. Wikipedia/domena publiczna)

Premier Wielkiej Brytanii miała nadzieję, że

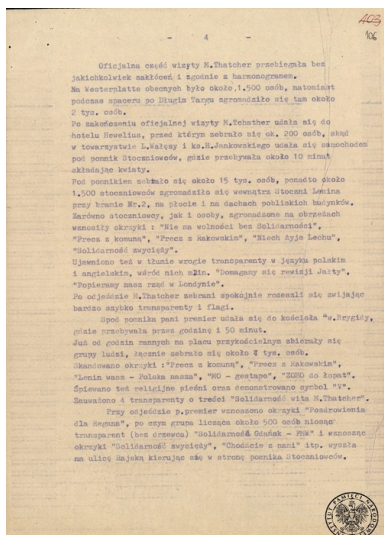
dzięki kontaktom z gen. Jaruzelskim nawiąże
lepsze stosunki z przywódcą ZSRS Michaiłem
Gorbaczowem.

Margaret Thatcher, nazywana ze względu na swoją nieustępliwą politykę „Żelazną Damą”, odwiedziła Polskę w dniach 2-4 listopada 1988 r. w szczególnym czasie przygotowań do rozmów Okrągłego Stołu. W programie wizyty znalazły się dwa miasta: Warszawa i Gdańsk. Władze PRL dużo spodziewały się po jej wizycie, przede wszystkim zaś oczekiwały poparcia dla własnych reform.

Premier Wielkiej Brytanii miała nadzieję natomiast, że dzięki kontaktom z gen. Jaruzelskim nawiąże lepsze stosunki z przywódcą ZSRS Michaiłem Gorbaczowem. Chciała również udzielić poparcia solidarnościowej opozycji. Przywiązywała przy tym wagę do szczegółów. Usłyszawszy, że w Polsce kolor zielony kojarzy się z nadzieją, w trakcie spotkań z opozycją w Gdańsku wystąpiła w żakiecie właśnie tego koloru.

Ustępstwa zesperowanych komunistów

Akcja zabezpieczenia wizyty premier Wielkiej Brytanii w Polsce przyjęła kryptonim „Albion”. Służba Bezpieczeństwa zaangażowała znaczne środki, aby monitorować i ograniczać kontakty Thatcher z opozycją.



Fragment ankiety milicyjnej z
operacji „Albion” dot. przebiegu

**wizyty Margaret Thatcher w
Gdańsku, 4 listopada 1988 r.
(sygn. IPN Gd 564/194)**

Aby zadbać o dobre wrażenie, władze PRL zgodziły się na szereg ustępstw w oficjalnym programie wizyty. Oprócz zgody na odwiedzenie grobu ks. Jerzego Popiełuszki, Margaret Thatcher uzyskała możliwość kontaktu ze zwykłymi mieszkańcami w czasie zakupów w Hali Mirowskiej w Warszawie oraz spotkania z działaczami „Solidarności” (na czele z Lechem Wałęsą) w kościele św. Brygidy w Gdańsku.

Wizyta premier Thatcher w Polsce nie przyniosła oczekiwanych przez władze PRL efektów. Rząd Wielkiej Brytanii nie wstawił się za Polską w Klubie Paryskim w sprawie jej zagranicznych długów.

Program wizyty uzupełniły oficjalne rozmowy ze stroną rządową, zarówno z premierem Mieczysławem Rakowskim, jak i z pełniącym funkcję Przewodniczącego Rady Państwa, generałem Wojciechem Jaruzelskim.

Margaret Thatcher zwiedziła również Zamek Królewski w Warszawie, złożyła kwiaty na Grobie Nieznanego Żołnierza oraz spotkała się z prymasem Polski, kardynałem Józefem Glempem.

Szczeliny w iluzji

Na trasie jej przejazdu ulicami Warszawy, 2 listopada 1988 r., na rogu Kruczej i Alei Jerozolimskich, Grupy Oporu „Solidarni” rozrzuciły setki ulotek o treści: „Czerwoni trują” i „Kierownicza rola partii w niszczeniu gospodarki” oraz rozwinęły na gzymsie budynku transparent z wielką podobizną pająka i z napisem o treści:

„Margaret Uważaj na czerwonego pająka”.

Transparent wisiał tam ok. 40 minut.



Transparent wywieszony na budynku na rogu Alei Jerozolimskich i ul. Kruczej w Warszawie, 2 listopada 1988 r.

4 listopada 1988 r., w czasie wizyty w Gdańsku, wraz z generałem Jaruzelskim złożyła kwiaty pod pomnikiem na Westerplatte, następnie udała się statkiem wycieczkowym do Stoczni Gdańskiej. Tu powitały ją tłumy stoczniowców trzymających transparenty, nie tylko z hasłami „solidarnościowymi”, ale również z napisami w języku angielskim, w tym m.in. o treści:

„Żądamy rewizji układu z Jałty”.

Następnie w towarzystwie Lecha Wałęsy złożyła kwiaty pod Pomnikiem Poległych Stoczniowców 1970, a potem udała się do kościoła św. Brygidy, gdzie na plebanii, w czasie wspólnego obiadu, zapewniła członków zdelegalizowanej „Solidarności” o swoim wsparciu dla legalizacji tego związku zawodowego.

Na zakończenie tego etapu wizyty spotkała się z tłumem Polaków, którzy wspólnie odśpiewali „Boże, coś Polskę”. Po powrocie do Warszawy, po podsumowującej wizytę rozmowie z gen. Jaruzelskim, odleciała do Londynu.



Prałat Henryk Jankowski, Lech Wałęsa i Margaret Thatcher w kościele pw. św. Brygidy w Gdańsku, 4 listopada 1988 r. (fot. z zasobu IPN)

Wizyta premier Thatcher w Polsce nie przyniosła oczekiwanych przez władze PRL efektów. Rząd Wielkiej Brytanii nie wstawił się za Polską w Klubie Paryskim w sprawie jej zagranicznych długów. Wizyta dała za to nadzieję polskiej opozycji na uzyskanie poparcia Zachodu w wywieraniu nacisków na coraz bardziej osłabione władze.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ